

Lyngstad, swe pochodzenie.

Drobna wytwórczość

Noże i nożyczki, lusterka i klamki, mebelki dla lalek i łopaty, biustonosze i uszczelki. Tysiące drobnych i nietypowych wyrobów, których obecność w sklepach w dużej mierze decyduje o zaopatrzeniu rynku. Nie chcą ich wytwarzać lub z różnych powodów nie mogą duże przedsiębiorstwa przemysłowe. Taniej i lepiej potrafią to robić małe zakłady produkcyjne.

W większości krajów rozwiniętych przemysł drobny jest znaczącym dostawcą towarów na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Wbrew pozorom, jego znaczenie wcale nie maleje, wręcz przeciwnie, rośnie w konfrontacji z gigantycznymi koncernami i korporacjami. Drobne firmy o wiele łatwiej od przemysłowych potentatów zmieniają asortyment produkcji, wprowadzają krótkie serie wyrobów, zgodnie ze zmieniającymi się wciąż gustami i potrzebami klientów. W Stanach Zjednoczonych blisko połowa nowości rynkowych powstała właśnie w małych przedsiębiorstwach. Gdy mówimy o drobnej wytwórczości, o nas, to z reguły na pierwszym miejscu wymieniamy spółdzielczość pracy. W ubiegłym roku białostockie spółdzielnie pionu CZSP wyprodukowały na krajowy rynek towary wartości ponad 1200 mln zł, dystansując rzemieślników prywatnych i spółdzielców inwalidzką. W roku bieżącym dostawy, według planu, mają się zwiększyć o ponad 15 proc.

Widać jasno, że województwo białostockie dysponuje w spółdzielczości pracy dość pokaźnym potencjałem wytwórczym, który powinien możliwie najlepiej zaspokajać potrzeby lokalnego rynku. W tym miejscu dochodzimy do problemu, czy i w jakim stopniu drobna wytwórczość spełnia i pokładane w niej nadzieje?

Sięgając do przeszłości, nawet tej najbliższej, na postawione pytanie nie możemy odpowiedzieć całkowicie twierdząco. Drobna wy-

twórczość w okresie powojennym przeżywała nieustanną „organizacyjną huśtawkę”. Nie będnym tu wyliczać kolejnych szkod, pod którymi pracowaliśmy, przynależności resortowych. Jedno można powiedzieć z całą pewnością — zbyt często szarpnięcia organizacyjna przynosiła poważne, a niekiedy katastroficzne skutki. Nie pozostało to bez wpływu na możliwości rozwoju.

Niebagatelny czynnikiem kłopotliwym w rozwoju spółdzielczości było przekazywanie, mające cechy mitu ekonomicznego, że im producent jest większy, tym sprawniej funkcjonuje i tylko taki może zapewnić obfitość towarów na rynku. Nie więc dziwnego, że spółdzielnie pozostawały zwykle na końcu kolejki po limity inwestycyjne, a jeśli musiały zrezygnować z niektórych zamierzeń, odbywało się to nie bez ich kosztu. I w rezultacie spółdzielnie zrzeszone w białostockim WZSP liczą, że wyposażenie techniczne stanowiska pracy wynosi przeciętnie około 34 tys. zł, podczas gdy w przemyśle kłuczowym jest ono dwukrotnie i trzykrotnie wyższe.

Skarżymy się na liczne braki artykułów z grupy „1001 drobiazgow”. To prawda. Biorąc jednak pod uwagę zacięcie techniczne spółdzielczych zakładów, w całym szacunkiem powinniśmy się wyrażać o ludziach, którzy w trudnych warunkach pracują jak mogą dla zaopatrzenia naszego rynku. Wspomniałem już, że w tym roku zadania w zakresie produkcji rynkowej rosną o ponad 15 proc. Ten duży skok ilościowy w znacznej części uzyska się nie inaczej, jak poprzez zwiększenie wydajności pracy.

Przez Zarząd WZSP — Adam Kondzior pokazał mi listę około 70 typów maszyn zamówionych do spółdzielczych zakładów. Muszą być zakupione, by wymienić stare, potrzebne są też do uruchomienia produkcji nowych wyrobów. Ile ich otrzyma, tego dziś nie wie-

Pracy. Oto, w bieżącym roku, z rozdzielnicą pokryje się zapotrzebowanie na rury instalacyjne w 22 proc., wyroby walcowane — w ponad 50 proc., polietylen — w 12 proc., polistyren — w 18 proc., itp. Zatem, zdobywanie materiałów i surowców odbywać się musi nadal przy pomocy metody „operatywności zaopatrzeniowców”, jeżdżących po całym kraju z teczkami wypchanych „suwieniami”. Na zakończenie roku podsumowując efekty pracy oznajmi się, iż mimo trudności plan we wszystkich wskaźnikach został pomysłnie wykonany.

Białostocki WZSP stawia w 1979 roku przed spół-

miarza dostarczać zestawy kuchenne, podstawki pod rondle i komplety łazienkowe. Zakłady odzieżowe, mające już renomę, zapowiadają modne kostiumy kąpielowe dla pań i szereg nowości w strojach młodzieżowych. Są to obietnice „Wzorcowej” i „Białostoczek”.

Tyłu nowych i zmodernizowanych wyrobów nie było nigdy jednego roku wprowadzonych do produkcji w zakładach rozdzielniczych pracy. Zmieni się aż 51 proc. całej wytwórczości przeznaczonej na krajowy, przede wszystkim białostocki rynek. Czekają więc spółdzielcy duży wysiłek, ogrom pracy, którą trzeba będzie przeorganizować w trudnych warunkach. Nieprzypadkowo zapowiadają się także zmiany w produkcji. Wiąże się one z kolejną reorganizacją w spółdzielczości pracy.

W lipcu ubiegłego roku reaktywowano WZSP. Wrócono do starej koncepcji drobnej wytwórczości, która zakłada, że w pierwszym rzędzie ma ona pracować na zaopatrzenie lokalnego rynku. Władze wojewódzkie dobrze znające potrzeby towarowe swoich mieszkańców uzyskali wpływ na kształtowanie się profilu produkcyjnego małych zakładów. Ponieważ cecha drobnych firm powinna być elastyczność, szybka zmiana wytwarzanego asortymentu, można oczekiwać, iż w nowym układzie organizacyjnym spółdzielczość pracy odegra istotną rolę w staraniach o poprawę zaopatrzenia.

— Drobna wytwórczość — podkreśla prezes WZSP — Adam Kondzior, istotnie musi natychmiast reagować na potrzeby rynku, w krótkim czasie podejmować produkcję uzupełniającą wyrobów, których się poszukuje. Nasze przedsięwzięcia ku temu zmierzają. Ale nie da się tego osiągnąć w szerszym zakresie, jeśli nie zmienimy dotychczasowego systemu mierzenia efektywności produkcji, preferując kryteria wartościowe. **LESZEK KOLEŚNIK**



W pracowni hodowli zwierząt zajęcia prowadzi inż. Piotr Huryn.

Kuźnia fachowców i talentów

Zespołu Szkół Rolniczych w Różanogostoku nie trzeba długo szukać. Miejscowość jest niewielka (600 mieszkańców), a mury szkolne to powód miłoścowej dumy.

„Bieszczady 40”. Podczas praktyk wakacyjnych tego roku uczniowie z Różanogostoku wzięli udział w następnej wieloletniej akcji „Wisła”, gdzie będą mogli wykorzystać swoje umiejętności i przy okazji nauczyć się sporo.

dziesięć laty nie tu się nie działo. Nawet sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia nie było (jest dopiero od trzech lat). A dziś mało która szkoła może się pochwalić takimi osiągnięciami sportowymi. Wielka w tym zasługa nauczyciela wychowania fizycznego, Aleksandra Wojny.

W roku 1954 budynki po klasztorze Dominikanów, stanowiące zabytek architektury barokowej, zajęło Państwowe Technikum Rolnicze. Później było Technikum Rolniczo-Hodowlane, 2,5 tysiąca specjalistów opuściło już mury tej szkoły. W czerwcu br. z okazji jubileuszu 25-lecia obchodzone są uroczyste zjazdy absolwentów.

Współpraca z gminą, kontakty z ZSPM w Jancinie, z LO w Dąbrowie i Sokółce, odtwarzanie na potrzeby środowiska — takie są m.in. założenia działalności organizacji młodzieżowych. Każda klasa ma przydzielony swoje teren, na którym dba o porządek.

Długo trzeba by wymieniał wszystkie zwycięstwa i udziały jego podopiecznych w licznych zawodach w kraju i Europie. Mistrzostwa świata młodzieży szkolnej w Atenach, trójmecz NRD — Rumunia — Polska oraz Polska — Francja — RFN, spritakiada w Białymstoku, zawody przyjaźni w Bukareszcie i wiele, wiele innych imprez sportowych, w których uczniowie z Różanogostoku zajmowali czołowe pozycje.

Obecnie 438 uczniów zdobywa wiedzę w 5-letnim i 3-letnim Technikum Rolniczym oraz 5-letnim Technikum Ochrony Roślin. Zaocznie kształcą się 150 rolników i pracowników służby rolniej. Przy szkole jest internat dla 250 osób oraz własne gospodarstwo o powierzchni 300 ha, gdzie młodzież odbywa praktyczną naukę zawodu.

Trzy lata temu uczeń Tadeusz Prokop założył niewielki klub esperantystów. Teraz są już dwie grupy: zaawansowana i początkująca. Esperanta uczy się również uczniowie z „podstawówki”. Później to się im przyda, bo na pewno część ośmioklasistów wybierze dobrze znaną sobie szkołę.

W pokoju nauczycielskim pana Wojny pełno pucharów, dyplomów. Najcenniejsze trofea tej bogatej kolekcji, to: puchar „PS” za trzykrotne zwycięstwo w lekkoatletyce w kategorii szkół średnich, puchar Ministerstwa Rolnictwa za I miejsce w Ogólnopolskich Mistrzostwach Szkół Rolniczych, puchar dla najbardziej sportowej szkoły lekkoatletycznej.

Uczniowie z Różanogostoku znani są w okolicy z działalności społecznej i osiągnięć sportowych. Wszelkie inicjatywy i akcje na rzecz szkoły i środowiska wypływają od harcerzy i zesetempowców. W tym roku uczniowie zaplanowali sobie wypracować społecznie 400 tys. złotych i, sadząc po dotychczasowych przedsięwzięciach, nie pozostanie to pustą deklaracją. Młodzież udowodniła, że nie tylko może wiele zrobić. W roku 1976 otrzymała wyróżnienie z Kwartalnika za udział w akcji

Trzy lata temu uczeń Tadeusz Prokop założył niewielki klub esperantystów. Teraz są już dwie grupy: zaawansowana i początkująca. Esperanta uczy się również uczniowie z „podstawówki”. Później to się im przyda, bo na pewno część ośmioklasistów wybierze dobrze znaną sobie szkołę.

Opócz lekkoatletyki młodzież uprawia (co drugi uczeń to sportowiec) podnoszenie ciężarów, narciarstwo. Są drużyny piłki ręcznej i siatkówki.

Oddzielny rozdział w historii Zespołu Szkół Rolniczych stanowi sport. Na dobrą sprawę, jeszcze przed

Trzy lata temu uczeń Tadeusz Prokop założył niewielki klub esperantystów. Teraz są już dwie grupy: zaawansowana i początkująca. Esperanta uczy się również uczniowie z „podstawówki”. Później to się im przyda, bo na pewno część ośmioklasistów wybierze dobrze znaną sobie szkołę.

Największą satysfakcją dla Aleksandra Wojny było powołanie niedawno dwóch jego wychowanków do kadry olimpijskiej — Eugeniusza Klina (rzut oszczepem) i Włodzimierza Borowika (dziesięciobój). Koledy wróżą im dobry start na olimpiadzie w Moskwie. (az)

Z zagranicy

CZECHOSŁOWACJA

SCENA POLSKA TEATRU CIESZYŃSKIEGO

Obecny afisz jednego polskiego zawodowego teatru poza granicami kraju — Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego — jest bardzo urozmaicony. Powstał on w specyficznych warunkach, w których ta jedyna placówka teatralna musi zaspokoić różnorodne zainteresowania widza, prezentując mu sztukę współczesną i klasykę, dramaty, komedie i musicale. Pierwszą premierą sezonu 1978—79 był „Egzamin” Jana Pawła Gawiłki. Dramaturgie radziecką przedstawia „Ten miły, stary dom” Aleksieja Arbuzowa, słowacką „Uwaga, leć anioły” Jana Solovica, a czeską — komedię Miroslava Horníčka „Dwaj zaszachowani mężczyźni”. Klasyczne pozycje to „Pigmaliion” Bernarda Shawa oraz „Intryga i miłość” Fryderyka Schillera. Spośród utworów polskich Scena wystawi musical Ryszarda Pietruskiego „Boso, ale w estradach”, oparty na motywach książki Stanisława Grzesiuka oraz adaptację powieści Ernesta Brylla „Przygody rozbójnika Rumcajsa”. Niesłabym powodzeniem cieszy się spiewowca Ernesta Brylla i Katarzyny Gaertner „Janosik, czyli na szkle malowane”, która doczekała się już 110 przedstawień.

RFN

POWSTAJE DOM POLSKI

Rada Związku Polaków „Zgoda” w oparciu o jednomyślną uchwałę Zjazdu i na wniosek Zarządu Głównego podjęła decyzję o utworzeniu w RFN Domu Polskiego. Idea własnego Domu zrodziła się już dawno. Jest ona wyrazem powszechnego życzenia tamtejszej Polonii, której historia w Niemczech liczy już ponad 100 lat i której więzi z ojczyzną przetrwały mimo upływu czasu do dziś pozostały niezmienne, trwałe i bliskie. Dom służyć będzie wszystkim zainteresowanym historią, literaturą, sztuką i folklorem naszego kraju.

STANY ZJEDNOCZONE

70 LAT ISTNIEJE POLSKA NARODOWA SPÓJNIA

70 lat temu w Stanach Zjednoczonych powołano do życia towarzystwo ubezpieczeniowe pod nazwą Polska Narodowa Spółnia (Polish National Union of America). Inicjatorem założenia towarzystwa był Polski Narodowy Kościół Katolicki i jego przywódca ks. bp Franciszek Hodor. Spółnia liczy obecnie 11 tys. członków, wydaje własny organ — tygodnik „Straz” w języku polskim i angielskim, prowadzi ożywioną działalność nie tylko o charakterze asurakcyjnym, ale również społecznym, kulturalnym i oświatowym. Organizacja ta posiada kasę oszczędnościową — pożyczkową, utrzymuje dom starców, przynależność do Spółni uprawnia do udziału w imprezach o światowej sławie. Spółnia utworzyła komitet niesienia pomocy ofiarom hitlerowskiej okupacji w kraju, który jako pierwszy został zarejestrowany przez rząd amerykański. Podczas spotkań i różnorodnych imprez organizowanych dla swoich członków szerzy wiedzę o Polsce, pogłębia znajomość języka, kultury i tradycji narodowych. Corocznie urządza dla młodzieży wycieczki do Starego Kraju.

WIELKA BRYTANIA

ILU ICH JEST?

Według opublikowanych ostatnio danych, liczba Polaków w Wielkiej Brytanii wynosiła w końcu 1976 r. około 100—105 tys. osób. Dla porównania — w roku 1960 było ich 130—135 tys. Dane dotyczące kwalifikacji zawodowych brytyjskiej Polonii wymieniają m. in. 2 tys. inżynierów i techników, 600 polskich lekarzy i 80 dentyków. 36 prawników i doradców prawnych. Wzrasta też ciągle liczba osób wykładających na uniwersytetach brytyjskich — w 1960 r. było ich 50. O awansie materialnym Polonii w tym kraju świadczy 2,5 tys. samodzielnych polskich przedsiębiorstw, skoncentrowanych głównie w Londynie. (Interpress)



Lekcja biologii w II klasie Technikum Rolniczego. Fot. K. Świdorski

Załoga zawsze młoda

Załoga Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego zawsze była i nadal jest młoda. Kiedy 25 lat temu ruszyły pierwsze maszyny przędzalnice, dziewczęta, które je obsługiwały, miały po 18 lat. Do zakładów w Zambrowie przyszły po kursach w Bielsku i Łodzi, przygotowujących do zawodu lub prostu z okolicznych wsi.

Dzisiaj średnia wieku załogi wynosi 28 lat. Wielu jest robotników, dobrych fachowców, których stawia się w czołówce całego przemysłu lekkiego. Na przykład w okresie uruchamiania nowych zakładów w Zawierciu swoją fachową wiedzę pomagali zambrowscy mistrzowie — Marian Sawicki, Włodzimierz Makymuk, Henryk Markowski, Romuald Filipowicz. Są to nie tylko mistrzowie o dużym przygotowaniu zawodowym lecz także wyróżniający się w pracy społecznej.

Jubileusz zambrowskich zakładów będzie dla wielu robotników 25-leciem ich pracy, która rozpoczęła się w roku 1954, gdy po raz pierwszy ruszyły maszyny. Był to początek wieloletniej tradycji w Zambrowie. Obecnie już drugie pokolenie zajmuje miejsca w halach produkcyjnych zakładów przemysłu bawełnianego. (as)

Just pierwsze zdanie dokumentu, sporządzone na czepnym papierze, podpisanego przez ministra przemysłu chemicznego wyjaśnia meritum sprawy: „Roczną oceną pracy przedsiębiorstwa obrotu produktami naftowymi resortu chemii wykazała, że najlepsze wyniki w 1978 roku osiągnęło Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” w Białymstoku”. Dalej podkreślono duże zaangażowanie załogi w realizację zadań. Założone są życzenia dla pracowników, podziękowanie za wzorową pracę.

Nie jest kwestią przypadku, że białostocka CPN została tak wysoko oceniona w swym resortcie. W 1977 roku załoga we współpracy z innymi przedsiębiorstwami jej

niemal drobnych napraw samochodów, wymienić olej itp. Pracownicy placówki CPN w Elku postarali się o wybudowanie w czynnie społecznym pomieszczeniu, które umożliwiałoby korzystanie z tych kanałów przez okragły rok. W ośmiu stacjach kierowcy mogą również ustawiać światła w swoich samochodach. 16 placówek oferuje również usługi w postaci naprawy butli turystycznych gazonem.

Prócz świadczeń na rzecz właścicieli samochodów białostockie przedsiębiorstwo zajmuje się również zaopatrzeniem w paliwa rolników i instytucji z rolnictwem związanych — w dziewięciu zakładach gospodarczych CPN. Aby poprawić funkcjonowanie dostaw rozważa się możliwość użycia posiadanych przez

Białostocka CPN najlepsza w kraju

podobnymi zajęli w skali kraju również pierwsze miejsce. Co złożyło się na sukcesy?

Jak wspomniano na wstępie — zaważył tu głównie poziom obrotu produktami naftowymi. Zeby więcej sprzedać, trzeba mieć więcej stacji benzynowych. Dotychczas CPN ma ich w trzech województwach — 66. W ub. r. oddano nowe punkty sprzedaży paliw w Patyni koło Łomży i w Elku. Rozpoczęto modernizację stacji w Zabłudowie, Białej Piskiej i Stawiskach, oraz budowę nowych — w Białymstoku i Suwałkach (zostaną przekazane w tym roku). Niedługo rozpocznie się modernizacja w Drohiczynie, Dąbrowie Białostockiej i Milejczycach, a fundamenty pod nowe placówki będą położone w Łomży i Czyżewie. W ciągu dwóch minionych lat białostocka CPN wydała na remonty i modernizację ok. 30 mln zł, a do końca roku 1980 suma ta wzrośnie o dalsze 10 mln zł.

rolnictwo autocystern do dowozu paliw i olejów dla potrzeb ludzi i instytucji, zajmujących się uprawą ziemi i hodowlą.

Poprawia się również kultura obsługi klienta na stacjach CPN i estetyka tych placówek. Na wyróżnienie zasługują tu m. in. punkty sprzedaży paliw: przy ul. Kawalerskiej w Białymstoku, kierowana przez Mariannę Rokicką, w Sejnach, gdzie głównym koordynatorem jest Stanisław Teodorowski, stacja w Elku i Augustowie.

Plan na bieżący rok zakłada przygotowanie do eksploatacji punktu przeładunkowego paliw w Narzewie oraz wdrożenie systemu rozdzielnic paliw dla odbiorców, którym są zakłady pracy i instytucje. Ogólna sprzedaż produktów naftowych wzrosła o 40 proc. w porównaniu z rokiem minionym, a wartość sprzedaży rynkowej (w stacjach CPN) — o 100 mln zł.

Wartość sprzedanego gazu — do butli turystycznych — wyniosła 1,9 mln zł, w tym olbrzymią większość sprzedana będzie w woj. suwalskim. Posiadacze różnego typu środków lokomocji będą mogli również zaopatrzyć się w CPN w wiele autokosmetyków, drobnych części samochodowych i motocyklowych. (mip)



Klub staje się faktem!

tytułu „Z Koscia”. Księgarnia będzie anonować w witrynie kolejne nowości z trzech serii. Zeby nie było żadnych mistyfikacji i nieporozumień trzeba się wstać na listę. Taką listą już funkcjonowała pod czas ostatniego poniedziałkowego spotkania. A że nie wyzerpiano limitu, formalności wpisu można dokonać w sekretariacie ZW TWP (obok kina Ton). To wprawdzie fałszywe, ale mniej chybą kłopotliwe (czynność jednorazowa) niż gonitwy po księgarniach w poszukiwaniu tytułów, które są już wyczerpane nim się pojawiają. O starcie klubu powiadomimy oddzielnie. (D.G.)

Na łamach „NIW Y”

O najlepszych w konkursie „Złota Wisła-78”. Nowe wiersze i proza członków Grupy Literackiej „Białostoczek”. Relacje z koncertów Zespołu Pieśni i Tańca „Lidzanka” z Lidz (BSRR) w woj. białostockim. Kolejny odcinek wspomnień Niny Muszyńskiej — Gródka pt. „Zaręczeni z piosenką”. Oświatowe dylematy na Białostocznym. Jaki był rok 1978 w turystycznej Białostoccie? W czym przoduje Spółdzielnia Kolek Rolniczych w Zabłudowie? Odcinek dokumentalnej opowieści pt. „Śladami Burzyny — Komnaty” S. Orłowskiego. Porady sercowe i kulinarne oraz sennik. Kolonna humoru i satyry pt. „Niwka”. Piosenka na zamówienie czytelników — „Tango z różą zębach”. (ic)

K 4673-1

Supraśl, 4 lutego

Zawody zimowe
w sportach
obronnych

Terogocinny sezon masowy imprez sportowo-obronnych, mających na celu szeroka popularyzację tych dyscyplin wśród załóg zakładów pracy i uczniów szkół zakładowych, rozpoczyna — przewidziane na najbliższą niedzielę, 4 lutego br., kolejne, III wojewódzkie zawody zimowe w sportach obronnych, którym patronują WRZZ oraz Zarządy Wojewódzkie ZSM i LOK. W imprezie mogą startować wszyscy bez jakiegokolwiek ograniczeń wiekowych.

Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie trzyosobowego zespołu mężczyzn lub kobiet. Konkurencje obejmą bieg na nartach na dystansie ok. 1,5 km wraz z pokonywaniem przeszkód terenowych i strzelanie z małokalibrowej broni sportowej.

Zawodnicy i drużyny, którzy uzyskają najlepsze wyniki otrzymają nagrody rzeczowe, medale i dyplomy. Impreza odbędzie się w pobliżu Ośrodka Szkoleniowego WRZZ. Początek o godz. 11. Zgłoszenia będą przyjmowane na miejscu w godz. 9—11. Dojazd we własnym zakresie.

* *

Podobne masowe zawody strzeleckie, z okazji zbliżającego się Dnia Armii Radzieckiej, odbędzie się w sobotę, 24 lutego o godz. 12, w Dąbrowie Białostockiej.

(h)

INFORMATOR

na wolną sobotę i niedzielę

W sobotę wszystkie sklepy spożywcze czynne będą w godz. 6—12, poza monopolowymi, które pracują w godz. 9—15 i cukierniczo — napojowe, czynnymi jak w każdą niedzielę. Spośród placówek handlowych, sprzedających artykuły przemysłowe w godz. 10—16 czynne będą: Dom Towarowy „Nowy”, sklep RTV przy Al. 1 Maja oraz sklep ze sprzętem zmechanizowanym przy Al. 1 Maja. Zakłady gastronomiczne czynne, jak w każdą sobotę. Placówki usługowe nieczynne poza: zakładami fryzjerskimi wieloosobowymi (czynne jak codziennie), stacją obsługi samochodów przy ul. Polekiej, która pracuje od godz. 7 do 15, pogotwem telewizyjnym (od godz. 8 do 14) i stacjami benzynowymi, czynnymi jak w dni powszednie.

4 lutego sklepy spożywcze, cukierniczo — napojowe i monopolowe czynne jak w każdą niedzielę. W godz. 9—15 czynne będą także Dom Towarowy „Central”, Dyżurnia stacji obsługi samochodów przy ul. Wierzbowej, czynna od 7 do 15, pogotwie telewizyjne w godz. 8—14, stacje benzynowe czynne jak w każdą niedzielę.

POCZTA. W sobotę w godz. 8—15 pracuje Urząd Pocztowy — Telekomunikacyjny przy ul. Warszawskiej, a w godz.

9—11 UP-T w Starosielcach. W tym czasie można nadawać wszystkie przesyłki, zaś wydawane będą tylko przesyłki ze skrytek i przegródki, poste restante i awizowane. Od godz. 8 do 13 w pełnym zakresie usług pracuje poczta przy ul. Kolejowej. Okienko telekomunikacyjne w UP-T przy ul. Warszawskiej czynne cała dobę.

W woj. białostockim w godz. 9—13 czynne będzie UP-T Hajnówka 1, od 9—11 wszystkie placówki pocztowe w siedzibach urzędów miast i gmin, a ponadto w Jezewie Starym, Sienianowie i Lewkowie Starym. Pozostałe — nieczynne. Centrale telefoniczne ze służbą całonocną czynne jak w dni powszednie.

W niedzielę w godz. 9—11 pracują placówki pocztowe przy ul. Kolejowej oraz w Starosielcach, zaś okienko telekomunikacyjne na poczcie przy ul. Warszawskiej czynne cała dobę.

APTEKI. W wolną sobotę w godz. 8—14 dodatkowo czynne będą w Białymstoku apteki przy ul. Sienkiewicza 53, Bema 2, Dojlidy Fabryczne 24 i Broniewskiego 4.

MPK. Autobusy MPK w wolną sobotę będą kursowały od wczesnych godzin rannych, lecz z częstotliwością jak w niedzielę.

Muzea
Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedzielę w godz. 10—16. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocznicy, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa „Złoty wiek Japonii XVIII—XX w. Punkt Muzealny w Supraślu — Ekspozycja „Wnętrze Refektarza” i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malarstwa ściennych i cerkwi, bazylikańskiej — czynny w czwartki i piątki w godz. 13—16, w niedzielę w godz. 10—16.

„Złoty wiek Japonii” — czynny w czwartki w godz. 11—17, w niedzielę w godz. 10—16.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenal) — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Korcia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych) w godz. 10—17, w niedzielę w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Złoty wiek Japonii, Muzeum w Tykocinie, ul. Korcia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych) w godz. 10—17, w niedzielę w godz. 10—16.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych) w godz. 10—17, w niedzielę w godz. 10—16.

Zimowe handlowe

- * Trudności komunikacyjne
- * Pod ciężarem śniegu łamią się gałęzie
- * Awarie sieci energetycznej

Zima znów dała znać o sobie wzmogłymi opadami śniegu. W ciągu doby, od wtorku, 30 stycznia do srody, 31 stycznia grubość pokrywy śnieżnej w Białymstoku zwiększyła się o 15 cm. W srode rano kierowcy MPK nie mogli dojechać do ul. Plażowej i na Dojlidy Górne, nie przejechała była trasa komunikacyjna na odcinku od Zastawki do Grabówki. Pozostałe ulice i koleje zimowego utrzymania były jako tako oczyszczone. Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania pracowali przez całą noc. O godz. 7 rano do odśnieżania skierowano 20 ciężkich maszyn z białostockich zakładów pracy m.in. z Oddziału Robot Drogowych KBK, Spółdzielni „Mototransport”, „Elbudu” i Przedsiębiorstwa Robot Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego. Wiele kłopotów sprawiają zakłady, zobowiązane do używania MPO transportu do akcji zimowej. We wtorek wysłano do nich ponaślające telefonogramy, następnego dnia — ponownie przypominano o sposobach, na których obowiązuje.

W srode rano dozorca postawił o czyszczeniu osiedlowych chodników i przejazdów, jednak stan ich po czyszczeniu w składowym mieście zastępczo na ocenę zaledwie dostateczną.

Zakłady pracy zobowiązane do oczyszczania terenów, do nich przylegających (chodników i ulic). Znowu warstwa śniegu pokryła białostockie dachy. We wtorek wezwano strażaków do pomocy przy oczyszczaniu udołnioną administracją kilka podnośników.

ków. Przypominamy również o innym niebezpieczeństwie — zwiastujących z dachów olbrzymich soplach lodu. Zwiększyła się ilość mieszkań w których przeciekała sufit. Jak sztywno z worka wyłaziła niedorobki i niesumienność pracowników administracji odpowiedzialnych za utrzymanie lokali w odpowiednim stanie.

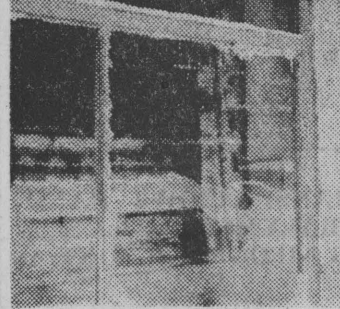
Na skutek nagromadzenia się wielkich ilości śniegu, na gałęziach drzew polegało się wiele konarów. Były nawet przypadki całkowitego złamania drzew m.in. przy ulicach: Sienkiewicza, Mickiewicza, Lipowej.

W strąsaniu śniegu z gałęzi przydałaby się pomoc białostoczan, gdyż pracownicy RPZ nie są w stanie uporać się z tym problemem.

Pracownicy Pogotowia nie narzekali na nawal wiezów, zanotowano 15 wypadków — typowych dla zimowej aury: poślizgnięcia i złamań. Było sporo kłopotów z dojazdem karet do wozowania — zasypały ulice osiedlowe uniemożliwiały dotarcie do chorych.

W terminie dowieziono do białostockich sklepów chleb i mleko, jedynie do kilku placówek handlowych samochody dostawcze nie były w stanie dojechać. W takich przypadkach w najbliższym sąsiednim sklepie zastawiano podwójną ilość nabiału i pieczywa.

W srode o godz. 7 na terenie działania Rejonu Energetycznego Białostok wyłączone było 13 linii wysokiego napięcia. Awarie spowodowane były przede wszystkim przez przewrocone na przewody drzewa. Wyłączono 291 stacji transformatorowych, bez światła pozostawały m.in.: Supraśl, Gródek, Michałowo, część Wasilkowa. W Białymstoku zanotowano w tym czasie 15 przypadków zerwania linii niskiego napięcia. O wielu z nich meldowali mieszkańcy, czym wydanie pomogli energetykom w zorientowaniu się w sytuacji i szybkim wyjeździe na miejsce awarii. W paru przypadkach pomogli żołnierze, wysyłając tam, gdzie przerwy w dopływie prądu mogły spowodować spore straty — swoje agregaty prądotwórcze.



Być może malownicze sople dadzą uroku, ale na pewno inne będzie odczucie przechodnia, który zostanie ugodzony w głowę taką „rodzą”.

Fot. Krzysztof Świdorski

W Hajnówce powstał
Inspektorat ZUS

Zwiększająca się ilość osób objętych zaopatrzeniem emerytalnym (zwłaszcza na wsł), a także konieczność ułatwienia i przyspieszenia wielu za interesowanych załatwienia spraw związanych z przejściem na rentę i emeryturę, użyskaniem zasiłków pogrzebowych po emerytach i rencistach, członkach ich rodzin itp. — skłoniła Oddział Wojewódzkiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do utworzenia — z dniem 1 lutego br. — Inspektoratu ZUS w Hajnówce.

Nowa placówka, mająca swą siedzibę przy ul. Lenina 9, obejmuje swą działalność Hajnówkę oraz gminy: Hajnówka, Białowieża, Czyżew, Czeremcha, Dubicz Cerkiewne, Kleszczele, Narew i Narewka.

Warto także dodać, że przy Inspektoracie powołano jest Oddział Komisji Lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia.

W kilku wierszach

● W czwartek, 1 lutego br., o godz. 18 w salach wystawowych BWA w Białymstoku, przy Mickiewicza 2 „Arsenal” nastąpi otwarcie wystawy: malarstwa Włodzisława Łajmuna i Eugeniusza Łajmuna (określenie: „Fale” i „Fale”). „KURPIE ZIELONE” — poszukiwanie ułudzonej młodości do chęci i baletu. Szczególnie mile widziani są członkowie Związku przywódców i wszelkich informacji udzieli Inspektorat ZUS w Hajnówce, ul. Kilińskiego 8, tel. 3-55-14 1-14-66 (h).

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM II

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM III

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM IV

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM V

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM VI

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM VII

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM VIII

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM IX

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM X

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM XI

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM XII

Widomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00. Noc z melodii i piosenki: 2.00, 12.00, 22.00, 23.00, 24.00.



Pod ciężarem śniegu polegało się wiele gałęzi drzew, rosnących przy białostockich ulicach. Ekipy Rejonowego Przedsiębiorstwa Zieleni usuwają zniszczone konary z chodnika przy ul. Sienkiewicza.

Dąbrowanie swojej ziemi

Rejon dąbrowski jest niewielki. Dąbrowa Białostocka liczy około 5 tys. mieszkańców, a gmina — niespełna 15 tys. Wśród nich nie brak jednak obywateli, zakochanych w swojej, dla nich najpiękniejszej, bogatej w przepiękny krajobraz, nieoddawno powołano Towarzystwo Społeczno — Kulturalne, w skład którego wchodzi kilka sekcji. Zajmie się ono m.in. popularyzacją przemian w rejonie, udziałem mieszkańców w przyspieszaniu rozwoju społeczno — gospodarczego i wyzwalaniem inicjatyw społecznych. Celem jego jest również zebranie eksponatów z przeszłości okolicy, opieka nad twórcami ludowymi. Dąbrowskie Towarzystwo zamierza nawiązać współpracę z Ośrodkiem Badań Naukowych w Białymstoku. Prezesem Towarzystwa został Bernard Giełacz, dyrektor POM i przewodniczący Miejsko — Gminnego Komitetu FJN.

(jas)

W Filharmonii

Państwowa Filharmonia w Białymstoku zaprasza na koncert symfoniczny, w którym udział weźmie Orkiestra PF pod batutą Gerharda Rolfa Bauera (NRD) oraz Barbara Gorzyńska (skrzypce). W programie usłyszymy Uwerturę „Egmont” Beethovena, Kon-

cert skrzypcowy D-dur Czajkowskiego oraz IV Symfonię A-dur (Włoska) Mendelssohna. Koncerty odbędą się w sali PF przy ul. Podlesnej — 1 lutego o godz. 18 (koncert tzw. szkolny) oraz 2 lutego o godz. 19 (koncert abonamentowy).

(gr)

Coraz więcej właścicieli samochodów, wobec braku garaży, pozostawia na noc swe pojazdy na ulicy, osiedlowych parkingach, obok budynków mieszkalnych. Jest niepokojące — na co wskazuje miliony statystyki — iż spora część samochodów nie jest właściwie zabezpieczonych przed otwarciem i uruchomieniem przez osoby niepowołane.

Zdumiewać musi beztroska i niefrasobliwość z jaką na noc, a nawet i czas dłuższy, pozostawia się w samochodach poważne kwoty pieniędzy, ceną, biżuterię, magnetofony, minikalkulatory, radia tranzystorowe, drogie kocy i narzędniki, telewizory turystyczne, garderobę, zegarki itp. Niejednokrotnie przedmioty te leżą na siedzeniu lub też upchnięte są byle jak w kąt. Do rzadkości nie należą także pozostawione dokumenty osobiste i służbowe papiery.

Oto kilka najbardziej jaskrawych przykładów, udostęp-

nionych nam przez Komendę Miejską MO w Białymstoku.

● Z Fiat 125 p pozostawionego na ul. Dąbrowskiej skradziono w nocy 8 tys. zł.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

● W „Syrence” parkującej na ul. Tuwima właściciel pozostawił garderobę wartości 14 tys. zł, której już rano nie znalazł w swym samochodzie.

Graje i ucym

plan roku bieżącego

Tegoroczny plan rozwoju społeczno-gospodarczego miasta i gminy GRAJEWO, uchwalony na styczniowej sesji Miejsko-Gminnej Rady Narodowej, przewiduje m. in. wzrost zadań w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej. Przewiduje się m. in. oddanie do użytku 172 mieszkań w tym 120 spółdzielczych i 52 należących do ZAKŁADU PŁYT WIOROWYCH. Prócz tego z budownictwa indywidualnego w mieście przybędzie 58, a na wsi - dwadzieścia domów jednorodzinnych.

Ogólne nakłady inwestycyjne w br. wyniosą 382,8 mln zł. Kontynuowana będzie budowa ujęcia i stacji uzdatniania wody, magistrali wodociągowej i kanalizacyjnej, zakładu mleczarskiego, szpitala, żłobka i bazy transportu leśnego.

Rozpocznie się budowa zespołu turystycznego przy ul. M. Kopernika i rozbudowę ośrodka wycieczkowego nad Jeziorem Toczyłowskim. Pojedyncze się też modernizację punktów skupu mleka w Białasowie, Rudzie i Wojewodzinie oraz wytwórni wód gazowanych GS w Grajewie.

Wzorem roku ubiegłego prowadzona będzie dalsza modernizacja ulic. Jeszcze w br. przebudowana będzie ulica Kolejowa i Nowa, a ul. Wojska Polskiego otrzyma oświetlenie.

Znaczne nakłady przeznaczają się na budowę i modernizację dróg gminnych. Kontynuowana będzie m. in. budowa ciągów drogowych: Cypriki - Kurki - Tarachy i Łojki - Okół - Kacprowo.

Plan obrotów handlu wzrasta o ponad 7 proc. - w stosunku do ubiegłego roku - i wynosi 536,3 mln zł. Sieć sklepów zwiększy się o trzy placówki. Oddany zostanie do użytku dawna osiedlany dom handlowy WZSR. W wielu placówkach handlowych i gastronomicznych przeprowadzi się remonty połączone z modernizacją.

W rolnictwie przewiduje się przezwyciężenie skutków niekorzystnych ubiegłorocznych warunków atmosferycznych i osiągnięcie wzrostu produkcji roślinnej oraz zwierzęcej, a w tym bydła o 1,6 proc., trzody chlewnej o 1 proc., a owiec o ponad 1,5 proc. Ilość gospodarstw specjalistycznych zwiększy się do 224.

W br. dokonano się melioracji i zagospodarowania 300 ha łąk i pastwisk w dolinie rzeki Elk. Z pomocą państwa rolnicy wybudują 72 budynki inwentarskie a w tym m. in. 36 obór i chlewni. Obok tego zmniejszanych będzie czterdziestu budynków inwentarskich, a w ponad stu zabudowaniach gospodarskich nastąpi wymiana pokryć dachowych.

W br. przeciętne plony zbóż wzrosną o co najmniej jeden kwintal z ha, buraków cukrowych o 20 kwintale, ziemniaków - o dziesięć kwintali a siano o dwa kwintale z hektara. Przewiduje się w br. zużycie nawozów mineralnych w wysokości 150 kg NPK na hektar użytków rolnych.

Zwiększone zadania przewiduje tegoroczny plan również w innych dziedzinach, m. in. w handlu i usługach, przemyśle, oświacie i kulturze, ochronie przeciwpożarowej. Znaczne zadania będą też realizowane w ramach czynów społecznych. (mar)

Koncert kameralny
1. LUTEGO o godz. 19 w sali Wojewódzkiego Domu Kultury w ŁOMŻY odbędzie się pierwszy w tym roku koncert PASTORALNEJ ORKIESTRY KAMERALNEJ, który polecamy w szczególności miłośnikom "Przygod z muzyką". W programie znajdują się utwory Tadeusza Bairda, George'a Telemana, Giuseppe Tartini, Józefa Haydna, Orkiestra dyryguje MIECISŁAW SZYMANSKI, na flecie grać będzie ELŻBIETA SZWARC - DASTYCH. (J-0)

Chleb nie... do jedzenia
Mieszkańcy Wysokiego Mazowieckiego od pewnego czasu zauważyli, że chleb w piekarniach w miejscowej piekarni jest coraz gorszy. Kruszy się i lepi jak glina. Nie można go też ukroić. Jeśli tak dalej będzie, piekarnia straci klientów. (mak)

Co, gdzie, kiedy?
TEATR
W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węgliki - duża scena - "Idioty", godz. 19.
Faniowskie Teatr Lalek - scena dla dzieci (ul. Warszawska 4/6) - "Sześć małych pingwinów", godz. 10; scena dla dorosłych (Kotłownia, ul. Manifestu Linowego 19) - "Pastoralka", godz. 17.
KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYNSKIM
Łomża - "Październik" - "Policja dzikuje", prod. włosk. (od lat 18) Grajewo - "O jeden most za daleko", prod. ang. (od lat 15) Kiełno - "Złoty dla zuchwalszych", prod. jugosł.
Wysokie Mazowieckie - "Tak, sówkarz", prod. USA (od lat 16). Zambrów - "Sugarland Express", prod. USA (od lat 15).

SUWAŃSKIM
Suwałki - "Baltik" - "San Babilu godzina 20", prod. włosk. (od lat 18).
Suwałki - "Kultura" - "Skarb", prod. polsk.
Augustów - "Nie strzelaj do naucejcia", prod. kanad. (od lat 15).
Elk - "Polonia" - "Strachy", prod. polsk. (od lat 15).
Elk - "Orzeł" - "Słodko i gorzko", prod. bulg. (od lat 15).
Elk - "Zorza" - "Tak szelona, że może zabić", prod. franc. (od lat 15).
Głębokie - "Proba ognia i wody", prod. polsk. (od lat 15).
Gódków - "Rewolwer Python 357", prod. franc. (od lat 15).
Mikołajki - "Sępikarni czyni cuda", prod. CSRS.
Olecko - "Gdybym miał dziewczynę", prod. CSRS (od lat 15).
Orzysz - "Tomasz", prod. franc. (od lat 15).
Pisz - "O jeden most za daleko", prod. ang. (od lat 15).
Ruciane-Nida - "Miłosne życie Budimira Trajkowicia", prod. jugosł. (od lat 12).

MUZA W ŁOMŻY
Muzeum Okręgowe, ul. Krzywego Kola 1 - czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 11-15, w czwartki w godz. 13-17. Wykazywa: Józefina Kłuka, skansen maziowiecko-podlaski z ekspozycją wewnątrz. Wystawy czasowe: Rolnictwo w Czechosłowacji; Wiatrak w oczach dziecka.
W SUWAŃKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 - czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 11-15, w czwartki w godz. 13-17. Wykazywa: Józefina Kłuka, skansen maziowiecko-podlaski z ekspozycją wewnątrz. Wystawy czasowe: Rolnictwo w Czechosłowacji; Wiatrak w oczach dziecka.

W SUWAŃKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 - czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 11-15, w czwartki w godz. 13-17. Wykazywa: Józefina Kłuka, skansen maziowiecko-podlaski z ekspozycją wewnątrz. Wystawy czasowe: Rolnictwo w Czechosłowacji; Wiatrak w oczach dziecka.



Zwalenie takiego potężnego drzewa zajmuje pracownikowi Franciszkowi Gersowi tylko parę minut.

Ludzie lasu

Las cudowny jest zimą. Białoczerwone drzewa przysypane śnieżnym puchem. Waskie przesiłki zachęcają do spacerowania się w głąb lasu, gdzie uważny obserwator dostrzeże tropy lasa i zająca, miejsc gdzie przed chwilą przebiegał sarna.

Prawdziwym rajem dla miłośników lasu jest woj. suwalskie, gdzie ciągle jeszcze można przewędrować wiele kilometrów pośród starych, dorodnych drzew. Nie zawsze jednak w lesie oczekują cisza i ukojenie. Las jest przecież jednocześnie jednym z największych bogactw tego województwa. Dla wielu jest to miejsce ciężkiej, codziennej pracy. Drewno jest surowcem, którego cena rośnie z każdym rokiem. Ktoś policzył, że drewno znajduje 10 tys. zastosowań w najróżniejszych gałęziach gospodarki narodowej. Na każdy metr sześcienny drewna oczekuje się więc z niecierpliwością.

Jednym z większych dostawców drewna w woj. suwalskim jest Nadleśnictwo Maskulskie (gmina Ruciane Nida), które ma do wykonania największe zadania w Białostockim Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych. Na zdjęciach naszego fotoreportera pokazujemy pracę robotników leśnych tego nadleśnictwa. (stk)



Galezie to także cenny surowiec. Przy pracy - Jan Poreba. Fot. R. Łysonek



Pies gajowego Piasicki, pupil wszystkich robotników, nie narzeka na nadmiar pracy.

Kiedyś o problemach oszczędzania energii elektrycznej dyskutowałem z fachowcem, inżynierem na co dzień parającym się zagadnieniami energetyki. Rozmowa spowodowała przysagając o chwila światła. Wyraźnie nie starczało napięcia.

Mój gospodarz, którego - jako energetyka - mocno zaatakowałem (produkcji energii przecież już ponad 100 mld kilowatogodzin, co nam daje czołową pozycję w Europie i na świecie, więc czemu tej energii brakuje?) najpierw usiłował wszystko tłumaczyć ogromnym poborem energii przez przemysł rosnący z każdym rokiem, mieszkancom, z których już prawie wszyscy mają pralki, lodówki, telewizory i całą masę innego energochłonnego sprzętu.

Dodał przy tym, że nie umiemy oszczędzać, bowiem oszczędność wymaga wyobraźni, a tej nam nie starcza. Następnie zapowiedział mnie do łazienki i odkrył kran z zimną wodą. Mimo, że na dworze było wtedy minus 21 stopni C, czekałami prawie dwie minuty, aż zacznie płynąć rzeczywiście ciepła woda. To samo było z gorącą wodą. Trzeba było czekać tyle samo czasu, aby zamiast wody let-

niej popłynęła rzeczywiście gorąca.

Niech pan sobie teraz wyobrazi ile tej wody każdy wyleje niepotrzebnie, ile zbędnie zupełnie pracy wykonują

tepłe pompy, ile się zmarnuje niepotrzebnie energii elektrycznej, która porusza pompy. Tymczasem silniki elektryczne w większości przypadków są też bardzo energochłonne. Znowu tracimy więcej, niż jest to konieczne.

Gdzie tu jednak jest miejsce na wyobraźnię? Oczywiście, że wyobraźnia nie zmniejsza

szmych poborów energii wchłanianej przez silniki elektryczne. Trzeba po prostu zastąpić je wydajniejszymi silnikami.

Jeśli idzie o wodę, wystarczyłoby aby rury doprowadzające wodę ciepłą i zimną były po prostu dobrze zabezpieczone przed utratą zimna i ciepła.

Ponieważ jednak w większości budynków rury z gorącą wodą biegają razem z rurami z zimną wodą, w myśl najprostszyszych praw fizyki na-

stępnie wymiana ciepła. Dlatego przez dwie minuty z obu kurków leci woda ani gorąca ani zimna, tylko właśnie letnia, nikią i nikomu niepotrzebna.

Niech tylko w każdym mieszkaniu "ucieknie" w ten sposób dziesięć litrów wody (a to już zupełnie minimum), to w mieście gdzie jest 10 tys.

W zakładowych stołówkach

Formy żywienia zbiorowego, pozwalające na znaczniejszą oszczędność czasu i wysiłków tracących normalnie na przygotowanie posiłku i zakupy, zdobywają coraz większą popularność. Wzrost ilości korzystających z placówek zbiorowego żywienia zanotowano także w woj. łomżyńskim. W okresie ubiegłego roku, zwiększyła się ona prawie dwukrotnie, zbliżając się do prawie 5,5 tys. osób.

Większość z nich korzysta z kilkunastu istniejących stołówek zakładowych, wydających dziennie ponad 2,5 tysiąca obiadów i prawie tyle samo posiłków regeneracyjnych. W ubiegłym roku nowoczesnie wyposażone stołówki otrzymały m. in. Łomżyńskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, Zakłady Płyt Włókowych w Grajewie. Zakazano także modernizację stołówek w Zakładzie Gospodarczym WZSR w Kolinie. Na ten cel WRZZ przekazała 60 tys. zł. Dwa lata temu obiekty takie oddano w Zakładach Przemysłu Ziemiannego i Łomżyńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym.

Okazuje się jednak, że możliwości stołówek nie są w pełni wykorzystane. Na 600 obiadów, które można dziennie przygotować w jadalniach przy Przedsiębiorstwie Przemysłu Spożywczego w Łomży, z reguły wydaje się mniej niż połowę. Pozostała ilość wykorzystują inne zakłady, dozwolac w terminach obiadu i posiłki regeneracyjne dla szych pracowników. Z tego typu rozwiązań korzystają m. in. Fabryka Mebli, Rejon Energetyczny i PKS w Łomży, Wojewódzka Usługa Spółdzielni Pracy w Wysokiem Mazowieckim i Zakład Mleczarski w Grajewie.

Stołówki zakładowe wprowadzają zapewniając możliwość korzystania z nich pracownikom, ale tylko w niewielkim stopniu, pozostawiając członkom rodzin. Dla tej ostatniej grupy wiąże się to bowiem ze stratą czasu na dojazd do zakładów położonych najczęściej na peryferiach.

Racjonalniejsze więc wydaje się stworzenie w przyszłości

stołówek międzyzakładowych położonych w osiedlach mieszkaniowych. Wprowadzenie tej koncepcji nie jest sprawą bliskiej przyszłości. Wymagałoby to całościowej analizy uwzględniającej potrzeby poszczególnych fabryk i instytucji, rozmieszczenie grup pracowników w aglomeracji miejskiej, określenia odpowiedzialności kierownictwa zakładów na działających tych placówek itp.

Jest zupełnie prawdopodobne, że po tej analizie wnioski sprowadziłyby się do tego, że stołówki osiedlowe są w ogóle nieopłacalne i trzeba je ud-

stępnie dla wszystkich chętnych. Słowem, przekwalifikować je na zwykłe restauracje.

Nie byłoby w tym też nic nowego, jako że już obecnie większość placówek gastronomicznych WSS „Społem” i GS w woj. łomżyńskim prowadzi sprzedaż abonamentów obiadowych. Dziennie korzysta z nich około 3 tys. pracowników z blisko 70 zakładów pracy i instytucji. Cena jednego obiadu, przy dopłatach macierzystych zakładów pracy, kształtuje się w granicach 8-15 zł.

W większości lokalów wydzielono pomieszczenia do wydawania posiłków abonamentowych, wprowadzono zakaz sprzedaży i konsumpcji napojów alkoholowych w określonych godzinach. Wystarczające są także możliwości przygotowania posiłków. Dotychczas nie było ani jednego przypadku odmowy świadczenia usług żywieniowych konsumentom zbiorowym. (nom)

Karolina Klara i Olga jadą w świat

Zakład Ceramicy w Sokolach (woj. łomżyński) od pewnego czasu nie ma trudności z zaleceniami nabywców na swe wyroby. Był jednak okres, kiedy myślało o jego likwidacji. Produkowano tu bowiem przestarzałe wory doniczek i wazonów, które zalegały magazynach. Zmiana asortymentu uzdrowiła sytuację.

Załoga pracująca pod kierownictwem Czesława Dworakowskiego dała w ub. r. produktów wartości 4,5 mln zł. Sprzedano 115 tys. różnych form ceramicznych. Na liście klientów znalazły się „Cepelia” w Gdyni, Łodzi, Poznaniu, Warszawie i Katowicach.

Wyroby z Sokół podobają się zagranicznym turystom, mają też niebanalne kształty. Nadanie im ciekawych form jest zasługą plastyków z Wrocławia przebywających tu swego czasu na plenerze.

Obowiązek i sekretarza POP pełni tu Stanisław Porowski a brzydki - Tadeusz Machowski. Z ich inicjatyw rozpoczęto budowę zbiornika wodnego. Ostatnio zakład rozszerzył swoją produkcję o cztery nowe wory o wdzianych nazwach: Karolina, Klara, Olga i Matylda. (zp)

Śladem interwencji

Anna K. z Kowal Oleckich (woj. suwalskie) nabyła wieloczęściową maszynę do szycia za kwotę 4.750 zł produkcji Zakładów Metalowych im. Generała Walera w Radomiu. Po dwóch latach użytkowania pękła w maszynie nakładka metalowa przytrzymująca chwytacz oraz bębenek z niemi. Potrzebne części nie mogła zdobyć i maszynę stała bezużyteczna.

Z kłopotami czytelnicy zapoznaliśmy producenta - Zakłady Metalowe im. Generała Walera w Radomiu. Ostatnio otrzymaliśmy z tych zakładów pismo, z którego wynika, że potrzebna do maszyn części została przesłana na adres Anny K. Ponadto poinformowano zainteresowaną, że w przypadku nieprawidłowości w działaniu maszyn, odeślą jej swego mechanika w celu doprowadzenia sprzętu do stanu używalności. (js)

W miarę naszej czytelnickiej działalności zakład w Radomiu za właściwe potraktowanie kłopotów klientów. (js)

Wracie wypadku

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. 240-41. Informacja pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41. Internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19-7, w niedziele i święta całonocnie.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 35, tel. biura wezwania 993, Pogotowie Ratunkowe, ul. Wolodyjowskiego 3a. Informacja służby zdrowia - tel. 355-34.

Pogotowie MO - tel. 997. Dyżurne telefony WSW: Białystok - 229-93; Głębokie - 24-56; Kurów - 24-56; Łomża - 24-56; Suwałki - 24-56; Włocławek - 24-56.

Pogotowie Elektryczne - tel. 991. Pogotowie Gazowe - w godz. 15-17, tel. 353-28, w godz. 15-17, tel. 992.

Pogotowie Ciepłownicze - tel. 993. Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel. 993.

W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. 240-41. Informacja pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41. Internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19-7, w niedziele i święta całonocnie.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 35, tel. biura wezwania 993, Pogotowie Ratunkowe, ul. Wolodyjowskiego 3a. Informacja służby zdrowia - tel. 355-34.

Pogotowie MO - tel. 997. Dyżurne telefony WSW: Białystok - 229-93; Głębokie - 24-56; Kurów - 24-56; Łomża - 24-56; Suwałki - 24-56; Włocławek - 24-56.

Pogotowie Elektryczne - tel. 991. Pogotowie Gazowe - w godz. 15-17, tel. 353-28, w godz. 15-17, tel. 992.

Pogotowie Ciepłownicze - tel. 993. Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel. 993.

Gazeta Współczesna

Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Gazeta Współczesna”. Redakcja: Redakcja „Gazeta Współczesna”, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 25-28. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 39009/59013.